

Anna Śliwicka  
Uniwersytet Wrocławski  
e-mail: anna.sliwicka@uwr.edu.pl

## Język prawny i język prawniczy jako przedmiot badań językoznawczych i prawoznawczych w latach 1935–1999\*

### Legislative language and legal language as the subject of linguistic and jurisprudential research in the period from 1935 to 1999

The article describes the state of the research and the directions for the development of the linguistic and jurisprudential thought including the issue of the legislative language and legal language in the period from 1935 to 1999.

**Słowa kluczowe:** język prawa, język prawniczy, język prawny, juryslingwistyka  
**Key words:** language of the law, legal language, legislative language, jurilinguistics

### 1. Wstęp

Do okresu oświecenia prawo cechowała kazuistyczność, a sztuka legislacyjna nie stała na wysokim poziomie. Dopiero w czasach stanisławowskich zaczęła kształtować się świadomość kultury prawnej, co znalazło odzwierciedlenie przede wszystkim w rozwoju techniki ustawodawczej. W XIX w. zaprezentowano pierwsze propozycje metodologii badań leksykologicznych i leksykograficznych, które powinny objąć słownictwo związane z prawem. Swoje koncepcje przedstawiali nie tylko znawcy języka, ale również historycy państwa i prawa oraz prawnicy praktycy. Znaczący postęp w dziedzinie refleksji nad językiem prawa przyniósł jednak dopiero wiek XX. Za jedno z jego najważniejszych osiągnięć należy uznać wyodrębnienie dwóch języków: prawnego i prawniczego.

---

\* Artykuł stanowi fragment, poprawiony i zmieniony, niepublikowanej pracy magisterskiej autorki pt. *Język prawa*, napisanej pod kierunkiem prof. Jana Miodka, obronionej na Uniwersytecie Wrocławskim w 2014 r.

Tradycyjnie język prawny rozumie się jako język tworzenia prawa, czyli język przepisów i norm prawnych<sup>1</sup> (B. Wróblewski 1948: 51–136), a język prawniczy jako język stosowania prawa, czyli język judykatury i doktryny prawniczej (B. Wróblewski 1948: 136–183). O ile definicja języka prawnego pozostaje aktualna, o tyle język prawniczy wyjaśniano w literaturze wielorako i zwykle szerzej w stosunku do pierwotnej definicji (zob. Zieliński 1999: 50–74). Dotychczas żadna z powstałych koncepcji języka prawniczego nie uzyskała statusu dominującej. Pojęciem obejmującym swoim zakresem język prawny i prawniczy jest język prawa (np. Pieńkos 1999: 14).

Cel artykułu to opisanie stanu badań i kierunków rozwoju myśli – zarówno językoznawczej, jak i prawoznawczej – skupionej na problematyce języka prawnego i prawniczego. Uwzględniono w nim polskie publikacje wydane w latach 1935–1999, ponieważ 1935 r. jest wyraźną cezurą, kiedy po raz pierwszy w programowej formie wskazano na konieczność połączenia metod językoznawczych i prawoznawczych w celu efektywnego badania języka tworzenia i stosowania prawa (Bautro 1935), a klamrę zamykającą omawiany okres stanowi rok 1999, gdy Jerzy Pieńkos wprowadził do krajowej nauki termin „juryslingwistyka”, nazwawszy w ten sposób dyscyplinę naukową syntetyzującą wiedzę o prawie (w szerokim znaczeniu) i wiedzę o języku (Pieńkos 1999: 9). Do omówienia wybrano (z nielicznymi wyjątkami) opracowania, do których nadal sięgają współcześni badacze.

Piśmiennictwo dotyczące języka prawnego i prawniczego jest już dość bogate i bardzo zróżnicowane. Lecz nadal wiele problemów badawczych pozostaje nierozwiązanych lub w ogóle niepodjętych, co dotyczy zwłaszcza języka prawniczego. Ponadto w literaturze przedmiotu można dostrzec wielość i niejednorodność koncepcji badawczych. Początkowo w badaniach dominował nurt teoretycznoprawny – z oczywistych względów języki związane ze sferą prawa były i są tradycyjnym przedmiotem zainteresowania prawoznawców. Z tej przyczyny w artykule bardziej szczegółowo przedstawiono koncepcje prawoznawcze. Językoznawcy (głównie poloniści) zauważalnie, choć nadal w dość ograniczonym zakresie, zwrócili uwagę na język prawny i prawniczy dopiero w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Zwykle na potrzeby swoich badań stosowali własne nazewnictwo i definicje. Rozkwit myśli

---

<sup>1</sup> Przepis prawny to „[...] zdanie zamieszczone w treści aktu prawotwórczego. Podstawowa jednostka gramatyczna języka prawnego” (Bator 2008b: 189). Z kolei „Według Z. Ziemińskiego i M. Zielińskiego norma prawna jest językową regułą postępowania, która (a) jest wytworem rekonstrukcji z elementów rozczłonkowanych w przepisach prawnych [...], dokonanej według przyjętego wzorca określonego przez doktrynalne twierdzenia o strukturze normy, a ponadto (b) jest regułą wyinterpretowaną z wyrażen składających się na kompletowaną (rekonstruowaną) normę – [...] wypowiedzią określającą osobę, sytuację oraz nakazane (zakazane) zachowanie się [...]” (Bator 2008a: 116).

językoznawczej (wśród polonistów i przedstawicieli filologii obcych) poświęconej tematyce języka prawa nastąpił dopiero na przełomie XX i XXI w. Wówczas też rozwinął się dialog między przedstawicielami prawoznawstwa i lingwistyki, który dał początek wielu inter- i transdyscyplinarnym badaniom nad językiem tworzenia i stosowania prawa.

## 2. Język prawny i prawniczy w literaturze przedmiotu

W 1935 r. Eugeniusz Bautro, asystent na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, pracownik naukowy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, sędzia, notariusz, wydał nakładem własnym krótki szkic pt. *Idea lingwistyki i semantyki prawniczej* (1935). Rozprawę tę można uznać za prekursorską wobec juryslingwistyki – dziedziny, której nazwę zaczerpnął z kanadyjskiej nauki i wprowadził do polskiej literatury akademickiej dopiero w 1999 r. J. Pieńkos (1999). W zamierzeniu autora dwudziestostronicowa broszura, stanowiąca syntetyczne podsumowanie i zebranie rozważań prawniczo-językoznawczych rozproszonych w jego dotychczasowych publikacjach, miała być przyczynkiem do stworzenia kompleksowej monografii poświęconej tematyce nowej nauki łączącej wiedzę z zakresu prawoznawstwa i językoznawstwa. Ostatecznie taka praca nie powstała.

Część przedstawionych w pracy E. Bautry sądów nie przetrwała próby czasu, ale niektóre spostrzeżenia pozostają trafne do dziś. Dokonał on krytycznej oceny tekstów prawnych i prawniczych z punktu widzenia kultury języka, uznawszy je za skomplikowane, niepoprawne, manieryczne, niezrozumiałe – co według niego wynikało z nieznajomości podstaw językoznawczych przez ich autorów (1935: 16). Wskazał na ważny problem epistemologiczny, polegający na braku spójnej lingwistycznej koncepcji poznania, która byłaby użyteczna dla teorii i filozofii prawa. Stwierdził wprost, że poczynania jurystów na polach wykładni językowej przepisów prawa oraz opisu normy prawnej charakteryzuje autodydaktyczność i nienaukowość (1935: 16). Wreszcie – opowiedział się za koniecznością nawiązania dialogu między prawoznawstwem a językoznawstwem w celu stworzenia nowej dyscypliny w obrębie językoznawstwa stosowanego, tj. lingwistyki prawniczej, której główną część stanowiłaby semantyka prawnicza (1935: passim). Bardzo zbliżony osąd wydali niemal sześćdziesiąt (sic!) lat później Kazimierz Opałek i Jerzy Wróblewski (1991: passim), którzy odnieśli go do całokształtu aktywności prawników, komentowanej z teoretyczno- i filozoficznoprawnego punktu widzenia.

Warto zauważyć, że E. Bautro, choć posługiwał się terminami *język prawny* i *język prawniczy*, używał ich zamiennie i nie odróżniał pod względem znaczeniowym. Zatem w jednym fragmencie rozprawy każdy z nich mógł oznaczać język tekstów prawnych, a w innym – język sądowy.

Do sformułowanej przez E. Bautrę idei nawiązał kilka lat później jedynie Bronisław Wróblewski – i to właśnie on uchodzi współcześnie za prekursora myśli juryslingwistycznej. Profesor Uniwersytetu Wileńskiego w ukończonym w 1941 r., a wydanym pośmiertnie w 1948 r. studium pt. *Język prawny i prawniczy* (1948) uporządkował panujący w literaturze bałagan terminologiczny i nakazał odróżnienie języka prawnego od języka prawniczego. Szczegółowo uzasadnił zaproponowaną przez siebie typologię, odwoławszy się do ogólnych wiadomości o języku. Skonstruowane przez niego definicje nadal pozostają źródłem inspiracji dla uczonych, nie tylko polskich, badających tematykę języka prawa.

W kolejnych dekadach językiem prawnym i prawniczym interesowano się w różnym stopniu. Przy tym przez długi czas przedstawiciele nauk o prawie i nauk o języku, choć studiowali ten sam przedmiot, badali go odrębnie, przyjmowali inne cele, stosowali odmienne metody i założenia – ich badania nie były interdyscyplinarne<sup>2</sup>. Wprawdzie dość wcześnie dostrzeżono potrzebę udziału znawców języka polskiego w pracach legislacyjnych, ale kooperacja ta miała charakter ściśle pragmatyczny, nie naukowy. Przykład stanowi wkład prof. Stanisława Szobera w działania Komisji Językowej Ministerstwa Kolejowego podjęte zaraz po zakończeniu pierwszej wojny światowej w celu utworzenia zrzębu słownictwa kolejowego na użytek planowanych przez ówczesne władze państwowe aktów prawnych dotyczących komunikacji i transportu (Kurkowska, Skorupka 2001: 262–263). Miało to zapewnić jak najwyższą jakość językowi tworzonych przez ustawodawcę przepisów. Tradycja konsultowania przez władzę prawodawczą ich formy językowej z filologami utrzymała się do dziś. Natomiast zakrojona na szeroką skalę akademicka wymiana myśli między teoretykami prawa a językoznawcami ma miejsce stosunkowo od niedawna, od przełomu ubiegłego i bieżącego wieku.

---

<sup>2</sup> Nie oznacza to jednak, że prawoznawcy i językoznawcy nie śledzili wzajemnie swoich poczyniń – wręcz przeciwnie, a wzajemne obserwacje rodziły naukowe spory. Np. w 1934 r. Witold Doroszewski opublikował artykuł pt. *Smutna karykatura* (1934). Bardzo surowo zrecenzował w nim styl naukowy *Studiów z dziedziny prawa i etyki* B. Wróblewskiego (1934). W odpowiedzi na krytykę prawoznawca opublikował polemikę pt. *»Smutna karykatura«*. *O jednej ocenie językowej prof. W. Doroszewskiego* (1935), wytknąwszy wybitnemu językoznawcy nieznamość języka prawa, co miało doprowadzić go do błędnych wniosków, a w konsekwencji do dokonania niesłusznej oceny tekstu naukowego spoza uprawianej przez niego dziedziny nauki.

Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych ubiegłego stulecia działalność naukową rozpoczął syn Bronisława Wróblewskiego – Jerzy. Przez cały okres swojej pracy teoretycznej dążył on do skonstruowania paradygmatu teorii prawa. Przy okazji tych dociekań odwoływał się do pojęć: „język prawa”, „język prawny”, „język prawniczy”. Refleksja im poświęcona służyła wyjaśnianiu i rozwiązywaniu bardziej ogólnych problemów prawoznawstwa, takich jak np.: tworzenie i stosowanie prawa, norma prawna, wykładnia prawa. Warto zaznaczyć, że J. Wróblewski w swoich pracach nawiązywał do logiki (np. 1949). Zwłaszcza w kolejnej, siódmej dekadzie XX w. szczególnie intensywnie zastanawiano się nad jej przydatnością w refleksji nad językiem prawa, w tym językiem prawniczym. J. Wróblewski zaliczał ten wycinek teorii prawa do tzw. płaszczyzny logiczno-językowej badań nad zjawiskami prawnymi (Wróblewski 1969: 999 i n.). Wyraz tego rodzaju rozważaniom dało zastosowanie w prawniczej analizie semantycznej koncepcji rekonstrukcjonistycznej. Zwolennicy rekonstrukcjonizmu dążyli do udoskonalenia języka prawnego pod względem strukturalnym przez interpretację dążącą do wyprowadzenia ze zdań spisanych w języku naturalnym zdań utworzonych według prawideł logiki formalnej. W opozycji do tego stanowiska kształtowały się prawnicze metody deskrypcjonistycznego odczytania tekstu prawnego, zmierzające do opisania faktycznych sposobów użycia języka, a na tej podstawie jego cech oraz funkcji. Program obu analiz szczegółowo omówiono w literaturze (np. Woleński 1967).

J. Wróblewski, który od początku swojej pracy naukowej interesował się słownictwem prawnym i prawniczym, przywiązywał dużą wagę do poprawnego, systemowego konstruowania terminów prawa (1956). W jednym ze swoich ostatnich artykułów napisanym we współpracy z Stefanem Kalinowskim pt. *Zagadnienia polskiej terminologii prawnej i prawniczej* stwierdził on, że: „Przez »terminologię prawną« i »terminologię prawniczą« rozumiemy odpowiednio słownik języka prawnego i języka prawniczego”, który różni się od słownika języka potocznego<sup>3</sup> (1987: 20). Autorzy podkreślili jednocześnie, że stworzenie precyzyjnej terminologii prawa pozostaje w sferze postulatów, a słowniki polszczyzny ogólnej nie rejestrują w wystarczającym stopniu leksyki z zakresu uprawianej przez nich dziedziny (1987: 34).

Z kolei w odniesieniu do ówczesnej refleksji filologicznej należy wspomnieć o dwóch pracach z zakresu stylistyki: *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny. Próba charakterystyki odmian współczesnej polszczyzny z uwzględnieniem przypuszczalnych warunków ich początkowego rozwoju*

---

<sup>3</sup> Właściwie: ogólnego; teoretycy prawa powszechnie utożsamiają ogólną polszczyznę z językiem potocznym.

Zenona Klemensiewicz (1953) oraz *Stylistyce polskiej. Zarys* Haliny Kurkowskiej i Stanisława Skorupki (1959). Autor pierwszej z wymienionych książek skupił się na scharakteryzowaniu polskiego języka ogólnego – zarówno w wersji mówionej (potocznej), jak i pisanej (literackiej). W ramach języka pisanego wyróżnił on jego trzy główne odmiany: artystyczną, naukową i normatywno-dydaktyczną (1953: 24–33). Ostatnia z nich mieściłaby w sobie nie tylko język przepisów zawarty w aktach o charakterze normatywnym oraz język urzędowy, ale też m.in. język polityki, publicystyki, homiletyki oraz podręczników szkolnych (1953: 32–33). Z uwagi na to, że uczonego nie posługiwał się pojęciami języka prawnego i języka prawniczego ani nie podał definicji języka urzędowego, nie można na podstawie jego rozprawy precyzyjnie określić ich statusu. Jeszcze bardziej enigmatycznie została potraktowana problematyka umiejscowienia języka prawniczego w obrębie języka mówionego. W zbiorze artykułów *Ze studiów nad językiem i stylem* (1969) Z. Klemensiewicz zagadnienie to całkowicie pominął.

Natomiast H. Kurkowska i S. Skorupka, którzy w swojej książce gruntownie przeanalizowali elementarne zagadnienia z zakresu stylistyki polskiej, wśród głównych odmian języka polskiego wyróżnili następujące style: potoczny, przemówień, urzędowo-kancelaryjny, naukowy, publicystyczny i dziennikarski, artystyczny (2001: 231–253). Koncentrując się wyłącznie na stylu urzędowo-kancelaryjnym, trzeba zauważyć, że autorzy definiowali go bardzo szeroko: jako styl wszelkich tekstów, nie tylko prawnych, mających oddziaływać na wolę odbiorcy (2001: 261). Ponadto styl urzędowy stanowi według nich pojęcie nadrzędne wobec pojęcia stylu kancelaryjnego, czyli języka korespondencji biurowej (2001: 266).

Ani Z. Klemensiewicz, ani H. Kurkowska i S. Skorupka nie posilkowali się w swoich pracach terminologią prawoznawczą. W ogóle nie odwoływali się do kategorii „języka prawnego” i „języka prawniczego”.

Do pracy H. Kurkowskiej i S. Skorupki nawiązała Danuta Buttler w artykule *Uwagi o poprawności stylu urzędowego* (1968), odwoławszy się do zaproponowanych przez nich definicji. Pojęcie stylu urzędowego uznała ona za synonimiczne wobec pojęć takich jak „styl tekstów urzędowych” i „język urzędowy” (1968: passim). Scharakteryzowała właściwości stylu urzędowego w sposób ściśle językoznawczy, oparłszy się wyłącznie na filologicznej literaturze przedmiotu.

Oprócz badań dokonywanych w ujęciu synchronicznym przeprowadzano również analizy diachroniczne. Na ich potrzeby zamiast pojęcia stylu lub języka urzędowego używano pojęć „język kancelaryjny” lub „język kancelaryjno-prawniczy”. W latach sześćdziesiątych XX w. materia języka dokumentów,



które powstawały w dawnych kancelariach królewskich, zajmowała się T. Majewska (np. 1968).

Kolejna dekada nie zmieniła sposobu postrzegania języka prawa przez filologów. W ich rozważaniach nadal dominowała tematyka szeroko rozumianego języka urzędowego. Warto przy tym zauważyć, że ówczesnym całościowym klasyfikacjom odmian języka polskiego nadawano charakter na tyle uproszczony, że czasami języka urzędowego nawet w nich nie uwzględniano. Obrazuje to m.in. przykład typologii przedstawionej przez Antoniego Furdala (1973), który w ramach zarówno języka pisanego, jak i mówionego wyróżnił język komunikatywny i artystyczny, a język komunikatywny podzielił dodatkowo na odmiany: potoczną, czyli niewyspecjalizowaną, oraz fachową, a zatem wyspecjalizowaną. W późniejszej pracy pt. *Językoznawstwo otwarte* (1977) zmodyfikował tę systematykę, ale nie odebrał jej przymiotu ogólności, co oznacza, że nie włączono do niej języka urzędowego. Trzeba jednak wskazać, że jednym z wyjątków od takiego potraktowania tego wariantu języka był – oparty na badaniach socjolingwistycznych – podział przedstawiony przez Teresę Skubalanekę; w ramach odmiany pisanej języka narodowego, obok języka artystycznego, naukowego i innych, wyróżniła ona również język urzędowy (1976: 261).

Natomiast dla prawoznawstwa czas ten okazał się bardzo interesujący – przede wszystkim za sprawą szeregu publikacji reprezentanta krakowskiej szkoły teorii i filozofii prawa Tomasza Gizberta-Studnickiego. Jego świeże spojrzenie na osiągnięcia B. Wróblewskiego, który położył podwaliny pod wszelkie przyszłe rozmyślania o języku prawa, zapewniło mu równie mocną pozycję w prawoznawstwie. T. Gizbert-Studnicki podjął rozważania podstawowe (1972): przedstawił tendencje badawcze; jako pierwszy szczegółowo rozważył status języka prawnego i prawniczego w stosunku do języka naturalnego, etnicznego; opisał aspekty ich użycia; zbadał relacje zachodzące między językiem prawnym jako językiem pierwszego stopnia a językiem prawniczym jako metajęzykiem. W 1979 r., zadawszy pytanie o istnienie języka prawnego (1979), stanowczo rozstrzygnął obecny wtedy w doktrynie spór dotyczący zaliczenia go do sfery *langue* bądź *parole* na korzyść tej drugiej. T. Gizbert-Studnicki odwoływał się do teorii prawa, filozofii języka oraz lingwistyki (1985) – korzystał z zasobów nie tylko krajowej, ale i światowej nauki. Był pionierem rzeczywiście interdyscyplinarnych badań w dziedzinie języka pochodzącego od prawodawcy i prawników. Z jego poglądami na język prawny kilkakrotnie na łamach czasopism naukowych dyskutowała anglistka Barbara Kielar, która zajmowała się problematyką tłumaczeń tekstów prawnych. Np. w artykule *W obronie koncepcji »języka prawnego« jako rejestru języka naturalnego*

(1979) polemizowała z tezami zawartymi w publikacji *Czy istnieje język prawny?* (Gizbert-Studnicki 1979), poruszywszy kwestie definicji języka prawnego i prawniczego oraz ich statusu.

W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku działalność naukową kontynuował J. Wróblewski. Nadal koncentrował się on na problematyce metod i metodologii właściwych badaniom językowym w prawoznawstwie, zwłaszcza tym bazującym na osiągnięciach logiki formalnej (1973). Oprócz tego przedstawił stan badań nad językiem prawa w literaturze polskiej i międzynarodowej (1978). Jako jeden z nielicznych naukowców poruszył tematykę leksykograficzną, wzięwszy na warsztat prawnicze słowniki obcojęzyczne (1970).

Równocześnie zaczęto podejmować zagadnienia szczegółowe w odniesieniu do dogmatyk prawniczych, np. w pracach mających za przedmiot język prawa karnego, a konkretnie – jego obraz wyłaniający się z tekstu kodeksu karnego, m.in. w artykule *Z problematyki języka prawnego kodeksu karnego* Władysława Woltera (1972).

W latach siedemdziesiątych XX w. zrodziło się wiele nowych wątków obejmujących problematykę języka prawa. Prowadzono analizy mające za przedmiot nie tylko zagadnienia ogólne, ale też szczegółowe. Za doniosły należy uznać fakt nawiązania dialogu między poszczególnymi dyscyplinami nauk społecznych i humanistyki. Niestety, poloniści nie włączyli się do dyskusji.

Z każdym kolejnym dziesięcioleciem dociekania obejmujące wszelkie zagadnienia dotyczące języka prawa były coraz intensywniejsze. W dziewiętej dekadzie ubiegłego wieku zauważalnym nurtem badawczym stała się refleksja poświęcona terminologii prawnej i prawniczej. Cechowała ją wielość ujęć, rozpatrywano aspekty: historyczne, leksykalno-semantyczne, leksykologiczne i leksykograficzne. Problematyką tą zajmowali się zarówno prawoznawcy, jak i językoznawcy. Publikacje z tego zakresu nie obrazowały w pełni poruszanych tematów (kwestie dotyczące języka prawniczego nadal stanowiły margines rozważań o języku prawnym), ale położyły fundamenty pod późniejsze rozważania; na szczególną uwagę zasługują przy tym: analiza Andrzeja Malinowskiego, przeprowadzona przy pomocy metody statystycznej (1980), oraz zbiorowa praca zespołu, który pod kierownictwem Franciszka Studnickiego przeprowadził badania semantyczne zwrotów anaforycznych występujących w tekstach prawnych przy wykorzystaniu możliwości informatyki (Fall i in. 1983).

Z kolei prawoznawca Zygmunt Ziemiński wykazywał ciągłą żywość paradygmatów: deskrypcjonistycznego i rekonstrukcjonistycznego (1985). Nieprzerwanie zajmował się językową stroną szeroko rozumianych zjawisk



prawnych (1980). Językowy aspekt tworzenia i interpretowania prawa szczegółowo przedstawiła Sławomira Wronkowska – m.in. w książce przygotowanej wraz z Anną Michalską (1980). Trzeba zaznaczyć, że wszystkie te rozważania odwoływały się do wiedzy językoznawczej w minimalnym zakresie. Na ich kształt wpłynęły przede wszystkim nawiązania do rozmaitych źródeł filozofii analitycznej. Jednym z najbardziej interdyscyplinarnych tekstów naukowych tamtego czasu był *Język prawny w perspektywie socjolingwistycznej* (1980) – T. Gizbert-Studnicki nie zaprzestał poszukiwania odpowiedzi na nurtujące go pytania z zakresu statusu języka prawnego (i pobocznie – również języka prawniczego) w dyscyplinach wykraczających poza prawoznawstwo. Rozprawę tę zrecenzowała polonistka Maria Wojtak (1987), która, doceniwszy znaczenie tez sformułowanych przez krakowskiego uczonego, skrytykowała dzieło za niedostatecznie językoznawczy charakter.

Aktywniejsi w stosunku do poprzedniego dziesięciolecia okazali się filolodzy. Część ważniejszych prac objęła tematykę odmian współczesnej polszczyzny, część dotyczyła szczegółowych zagadnień języka urzędowego, takich jak m.in. poprawność (np. Malinowska 1989) oraz historyczne ukształtowanie (np. Wojtak 1988). Spośród studiów opisujących warianty języka polskiego uwagę zwraca *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny* autorstwa Aleksandra Wilkononia (1987). Po omówieniu najważniejszych z dotychczas zaprezentowanych w piśmiennictwie językoznawczym podziałów<sup>4</sup> zaproponował on swój, w którym w ramach języka ogólnego (zarówno pisanego, jak i mówionego) wyróżnił m.in. język oficjalny, będący najbliższym niewprowadzonego do typologii języka urzędowego. Ciekawą klasyfikację przedstawił także Piotr Wróblewski. Wydzielił on wśród odmian języka polskiego stylowe odmiany ogólne i wyspecjalizowane oraz odmianę artystyczną, której przyznał odrębny status (1988). Do stylowych odmian ogólnych zaliczył styl potoczny i oficjalny; według autora tej systematyki – występujący głównie w formie pisanej i pokrywający się z terminem „język literacki”, co oznacza, że „styl oficjalny” nie jest synonimem „stylu urzędowego” (1988: 311). Na odmiany wyspecjalizowane złożyły się style: naukowy, urzędowy, prasowy i retoryczny (1988: 312–315). W przypadku stylów naukowego i urzędowego badacz pominął ich opis, ogólnikowo stwierdziwszy, że jego stanowisko pokrywa się ze stanowiskiem uznanym powszechnie w językoznawstwie; odwołał się przy tym do pracy H. Kurkowskiej i Z. Skorupki z 1959 r. (1988: 312).

<sup>4</sup> Ograniczając się jedynie do lat osiemdziesiątych XX w., należy wskazać na systematykę D. Buttler, która wśród odmian polszczyzny mówionej znalazła miejsce również dla stylu urzędowego, a także S. Gajdy, który do wariantów języka pisanego zaliczył język administracyjny – za A. Wilkoniem (1987: 20–21).

Lata osiemdziesiąte w porównaniu z wcześniejszymi okresami badań nad językiem prawa okazały się dość płodne. Zaczęto poszukiwać nowych tropów, które mogłyby okazać się przydatne dla zwiększenia poziomu wiedzy obejmującej język prawny i prawniczy. Te dociekania, bogate w nowe motywy i treści, przelożyły się na stosunkowo dużą liczbę publikacji w latach dziewięćdziesiątych.

Ostatnia dekada ubiegłego stulecia potwierdziła mocną pozycję problematyki języka urzędowego w rozważaniach językoznawczych z dziedziny stylu i kultury języka, za którego czołowe badaczki należy uznać Ewę Malinowską z Uniwersytetu Opolskiego (1992) oraz Marię Wojtak z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (1992; zob. też Jadacka 1996). Nieustająco rozwijał się nurt skupiony wokół tematyki terminologii języka prawnego – zarówno w ujęciu synchronicznym (Hałas 1995), jak i diachronicznym (M. T. Lizisowa 1995).

Równolegle następował postęp w badaniach teoretycznoprawnych. Obok prac o charakterze podsumowującym (np. Bator 1991) cały czas stawiano pytania dotyczące ogólnych zagadnień języka prawnego i prawniczego, istotnych z punktu widzenia wykładni przepisów i norm prawnych (np. Opalek, Wróblewski 1991). Na szczególną uwagę zasługuje artykuł Macieja Zielińskiego pt. *Języki prawne i prawnicze* (1999), który szczegółowo zajął się aparaturą pojęciową dotyczącą języka prawnego i prawniczego z punktu widzenia ich statusu. Według niego język prawny istnieje w otoczeniu innych języków, w których wyrażane są wypowiedzi o aktach prawnych lub o zagadnieniach z nimi związanych, a w najściślejszym kręgu znajduje się język prawniczy stanowiący konglomerat języków (1999: 64). W ramach języka prawniczego badacz wyodrębnił język prawniczy praktyki prawniczej oraz język prawniczy nauki. Pierwszy z nich podzielił na język praktyki orzeczniczej, czyli język postępowań sądowych i *quasi*-sądowych (zaliczywszy do nich również język wyników tych postępowań lub ich uzasadnień), oraz język praktyki pozaorzeczniczej, a zatem język doradztwa prawnego i podejmowanych w jego ramach czynności oraz język służb legislacyjnych (1999: 64–72). W granicach drugiego umieścił język literatury *sensu stricto* naukowej (ogólnej teorii prawa, teorii prawa poszczególnych dyscyplin prawoznawstwa, pojedynczych dyscyplin szczegółowych), język publikacji naukowych o charakterze krytycznym lub polemicznym, język praktyczno-naukowy komentarzy i glos, język prawniczy popularno-naukowy, język nauk historyczno-prawnych (1999: 64–72). Za mający swe źródło jednocześnie w języku prawniczym literatury naukowej i praktycznonaukowej uznał język dydaktyki. M. Zieliński wskazał również na dalsze języki okołoprawne: urzędników, poszczególnych dyscyplin prawa i prawoznawstwa (np.: logiki

prawniczej, kryminalistyki, medycyny sądowej), polityki, publicystki poświęconej prawu i zagadnieniom z nim związanym, wreszcie – obywateli wypowiadających się o prawie (1999: 64–72).

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych J. Pieńkos, filolog klasyczny, romanista i adwokat, w przywołanej już w artykule książce *Podstawy juryslingwistyki – język w prawie, prawo w języku* (1999) zaproponował określenie „juryslingwistyka”, podawszy tak brzmiącą definicję: „Juryslingwistyka, czyli lingwistyka prawa jest syntezą prawa i językoznawstwa [...]” (1999: 18). Tezy zawarte w rozprawie J. Pieńkosa miały charakter postulatyczny, ale w niedługim czasie znalazły naukowe zastosowanie, a juryslingwistyka stała się pełnoprawną (choć cały czas dopracowywaną) dyscypliną uprawianą na krajowych uniwersytetach (np. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu).

Poza publikacjami na uwagę zasługuje także działalność Rady Języka Polskiego powołanej w 1996 r. uchwałą Prezydium Polskiej Akademii Nauk, a od 2000 r. funkcjonującej na podstawie przepisów ustawy o języku polskim z 7 października 1990 r. (Dz.U. 1999 nr 90 poz. 999 ze zm.). Strukturę Rady tworzy dziewięć zespołów, w tym Zespół Języka Prawnego tworzony przez prawników i językoznawców. Jednostka ta zajmuje się jednak nie tylko językiem prawnym, jak można by wnioskować z jej nazwy, ale również językiem prawniczym oraz językami okołoprawnymi. Jej praca skupia się zarówno na problemach praktycznych, jak i teoretycznych związanych z tymi językami.

### 3. Podsumowanie

Należy mieć na względzie, że przedmiotem zainteresowania jurysprudencji jest głównie język prawny *sensu stricto*. Analizy teoretycznoprawne ogniskują się bowiem wokół problematyki interpretacji obowiązujących przepisów i norm. Rzadko napotyka się w nich bezpośrednie odwołania do nauki o języku. Tymczasem w piśmiennictwie filologicznym problematyka egzegezy tekstów prawnych w znaczeniu prawoznawczym niemal nie występuje. Lingwiści poruszają zwykle kwestie mieszczące się w ramach dyscyplin tradycyjnie uznawanych za językoznawcze. Warto zauważyć, że głównie dzięki nim język prawa został poddany badaniom diachronicznym, które w szerokim zakresie podjęto w bieżącym wieku. Wspólną podstawą rozważań językoznawczych i prawoznawczych o języku prawa jest korzystanie z dorobku przedstawicieli filozofii analitycznej – lecz zwykle nie w zbieżnych celach.

Z przeprowadzonego rekonesansu wynika, że integracja nauk językoznawczych i prawoznawczych w badanym okresie zachodziła powoli. Opis przedsięwzięć badawczych<sup>5</sup> z lat 1935–1999 poświęconych wyjaśnianiu istoty języka prawnego i języka prawniczego pozwolił dostrzec, że reprezentanci poszczególnych dziedzin nauki przeprowadzali swoje rozważania głównie przy zastosowaniu aparatów pojęciowych i metod właściwych dla swoich dyscyplin. Do wiedzy spoza kręgu tradycyjnych zainteresowań danej domeny naukowej sięgano doraźnie, gdy wydawało się to konieczne ze względu na partykularnie przyjęte cele w ramach konkretnej analizy, i korzystano z niej raczej intuicyjnie. Zasadniczo językoznawstwo włączyło problematykę języka prawnego i prawniczego do rozważań o języku urzędowym, który z kolei stał się przedmiotem analiz głównie z obszaru stylistyki i kultury języka. W omówieniach teoretycznoprawnych zmagano się z płaszczyzną językową zjawisk prawnych z punktu widzenia wszechstronnie rozumianych sfer tworzenia i stosowania prawa. We wszystkich dziedzinach publikowano wnioski zarówno w tekstach teoretycznych, jak i analitycznych: poruszających wątki ogólne, fundamentalne, a także roztrząsających kwestie szczegółowe, bazujących na obowiązujących paradygmatach oraz próbujących wypracować nowe rozwiązania metodologiczne.

Dopiero przełom XX i XXI w. zaowocował wieloma inicjatywami z zakresu badań nad językiem prawnym i prawniczym, które znalazły swe źródło w różnych ośrodkach akademickich w Polsce, świadczących o postępie w badaniach języka prawa i uznaniu wartości opisu interdyscyplinarnego, juryslingwistycznego, co jednak stanowi temat na osobny artykuł.

### Literatura

- Bator A. (1991): *Język prawniczy wobec zmian w prawie*. „Studia Prawnicze” z. 1, s. 3–16.
- Bator A. (2008a): *Norma prawna* [hasło] [W:] A. Bator i in.: *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*. Wyd. 2. Warszawa, s. 115–117.
- Bator A. (2008b): *Przepis prawny* [hasło] [W:] A. Bator i in.: *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*. Wyd. Warszawa, s. 189–190.
- Bautro E. (1935): *Idea lingwistyki i semantyki prawniczej*. Lwów.
- Buttler D. (1968): *Uwagi o poprawności stylu urzędowego*. „Poradnik Językowy” z. 10, s. 469–479.
- Doroszewski W. (1934): *Smutna karykatura*. „Poradnik Językowy” z. 4, s. 58–69.
- Fall J. M. i in. (1983): *Zautomatyzowane rozwiązywanie odesłań występujących w tekstach prawnych*. „Studia Semiotyczne”. T. 13, s. 65–90.
- Furdal A. (1973): *Klasyfikacja odmian współczesnego języka polskiego*. Wrocław.

<sup>5</sup> Za osobne trzeba uznać, zasygnalizowane jedynie w artykule, badania podejmowane przez lingwistów zajmujących się translatoryką tekstów jurydycznych, które z uwagi na ich specyfikę wymagałyby odrębnego omówienia.

- Furdal A. (1977): *Językoznawstwo otwarte*. Opole.
- Gizbert-Studnicki T. (1972): *Język prawny a język prawniczy*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” z. 55, s. 220–233.
- Gizbert-Studnicki T. (1979): *Czy istnieje język prawny?* „Państwo i Prawo” z. 3, s. 49–60.
- Gizbert-Studnicki T. (1985): *Teoria prawa, filozofia języka, lingwistyka*. „Studia Filozoficzne. W kręgu filozofii prawa” nr 2–3, s. 67–82.
- Gizbert-Studnicki T. (1986): *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*. [Ser.] „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Nauk Politycznych”. T. DCCLXXVII, z. 26.
- Hałas B. (1995): *Terminologia języka prawnego*. Zielona Góra.
- Jadacka H. (1996): *Styl tekstów prawnych na tle innych odmian polszczyzny*. „Przegląd Legislacyjny. Biuletyn Rady Legislacyjnej” nr 3, s. 112–117.
- Kalinowski S., Wróblewski J. (1987): *Zagadnienia polskiej terminologii prawnej i prawniczej*. „Studia Prawno-Ekonomiczne”. T. 39, s. 17–34.
- Kielar B. (1979): *W obronie koncepcji »języka prawnego« jako rejestru języka naturalnego*. „Państwo i Prawo” z. 8–9, s. 172–173.
- Klemensiewicz Z. (1953): *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny. Próba charakterystyki odmian współczesnej polszczyzny z uwzględnieniem przypuszczalnych warunków ich początkowego rozwoju*. Warszawa.
- Klemensiewicz Z. (1969): *Ze studiów nad językiem i stylem*. Warszawa.
- Kurkowska H., Skorupka S. (1959): *Stylistyka polska. Zarys*. Warszawa 1959. Wyd. 5 uzup. Warszawa 2001.
- Lizisowa M. T. (1986): *Stan badań nad polską terminologią prawną*. „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Językoznawcze” z. 104, s. 5–20.
- Lizisowa M. T. (1995): *Podstawowe terminy prawne w statutach staropolskich na tle słowiańskim (studium semantyczne)*. Kraków.
- Majewska T. (1968): *Z historii polskiego języka kancelaryjnego*. „Poradnik Językowy” z. 6, s. 306–317.
- Malinowska E. (1989): *O poprawności tekstów urzędowych*. „Poradnik Językowy” z. 8–9, s. 43–48.
- Malinowska E. (1992): *Gatunki urzędowe*. [W:] *Systematyzacja pojęć w stylistyce. Materiały z konferencji z 24–26 IX 1991 r.* Red. S. Gajda. Opole, s. 149–153.
- Malinowski A. (1980): *Własności statystyczne języka prawnego na tle własności języka potocznego (Próba analizy na przykładzie tekstów prawnych dotyczących ochrony środowiska)*. „Państwo i Prawo” z. 9, s. 67–75.
- Michalska A., Wronkowska S. (1980): *Zasady tworzenia prawa*. Poznań.
- Opalek K., Wróblewski J. (1991): *Prawo: metodologia, filozofia, teoria prawa*. Warszawa.
- Pieńkos J. (1999): *Podstawy juryslingwistyki. Język w prawie – prawo w języku*. Warszawa.
- Skubalanka T. (1976): *Założenia analizy stylistycznej*. [W:] *Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa*. Red. H. Markiewicz i J. Sławiński. Kraków, s. 250–273.
- Wilkoń A. (1987): *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*. [Ser.] „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego”. T. 865. Katowice.
- Wojtak M. (1987): [Rec.: Gizbert-Studnicki T. (1987): *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*. [Ser.] „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Nauk Politycznych”. T. DCCLXXVII, z. 26. Warszawa]. „Poradnik Językowy” z. 5, s. 390–393.
- Wojtak M. (1988): *Elementy stylu urzędowego w »Ortyłach magdeburskich«*. „Język Polski” z. 4–5, s. 221–230.
- Wojtak M. (1992): *O stylowym wariacie języka na przykładzie tekstów urzędowych*. [W:] *Systematyzacja pojęć w stylistyce. Materiały z konferencji z 24–26 IX 1991 r.* Red. S. Gajda. Opole, s. 141–147.
- Woleński J. (1967): *Język prawny w świetle współczesnych metod analizy semantycznej*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze” z. 31, s. 141–156.

- Wolter W. (1972): *Z problematyki języka prawnego kodeksu karnego*. „Krakowskie Studia Prawnicze” nr 5, s. 3–31.
- Wróblewski B. (1934): *Studia z dziedziny prawa i etyki*. Warszawa.
- Wróblewski B. (1935): »Smutna karykatura«. *O jednej ocenie językowej prof. W. Doroszewskiego*. Lwów.
- Wróblewski B. (1948): *Język prawny i prawniczy*. Kraków.
- Wróblewski J. (1949): *Prawo i logiczna analiza języka*. „Życie Nauki” z. 40–42, s. 466–470.
- Wróblewski J. (1956): *Wykładnia prawa a terminologia prawa*. „Państwo i Prawo” z. 5–6, s. 843–865.
- Wróblewski J. (1969): *Prawo i płaszczyzny jego badania*. „Państwo i Prawo” z. 6, s. 996–1006.
- Wróblewski J. (1970): *Obcojęzyczne słowniki prawnicze*. „Państwo i Prawo” z. 2, s. 277–285.
- Wróblewski J. (1973): *Metody logiczno-językowe w prawoznawstwie*. [W:] *Metody badania prawa. Materiały sympozjum, Warszawa, 28–29 IV 1971*. Red. A. Łopatka. Wrocław, s. 47–75.
- Wróblewski J. (1978): *Język prawa*. „Studia Prawno-Ekonomiczne” z. 17, s. 197–203.
- Wróblewski P. (1988): *Odmiany stylowe współczesnej polszczyzny (Próba klasyfikacji)*. „Prace Filologiczne”. T. 34, s. 303–316.
- Zajda A. (1990): *Staropolska terminologia prawnicza (do 1500 r.)*. Kraków.
- Zieliński M. (1999): *Języki prawne i prawnicze*. [W:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*. Red. W. Pisarek. Kraków, s. 50–74.
- Ziemiński Z. (1980): *Problemy podstawowe prawoznawstwa*. Warszawa.
- Ziemiński Z. (1985): *Deskrypcjonistyczna i rekonstrukcjonistyczna analiza języka w prawoznawstwie*. „Studia Prawnicze” nr 3–4, s. 329–341.

## Summary

The article constitutes an overview. It provides a synthetic description of the current state of research and the directions for the development of the thought which is focused on the issue of the language of the regulations and legal norms, as well as the language of the legal theory and practice, in the previous century starting from the thirties. Therefore, the most important linguistic and jurisprudential publications were selected which, then, were discussed simultaneously, in a chronological order. These considerations allowed to organize what by 1999 had occurred in the reflection on the legislative language and the legal language in separate academic fields, which, after being combined, laid the foundations for jurislinguistics.